

Teresa KUKOŁOWICZ

## JAN PAWEŁ II WOBEC „PATOLOGII” MAŁŻEŃSTWA I RODZINY\*

*Uznanie, że patologia wyraża niewłaściwe postępowanie człowieka, prowadzi do poszukiwania jej przyczyn w nim samym, tzn. w dotkniętej grzechem naturze człowieka, częściowo determinowanej czynnikami zewnętrznymi.*

Cudzysłów przy słowie „patologia” został wprowadzony celem podkreślenia, że jest to termin nie używany ani przez papieży, ani w nauczaniu społecznym Kościoła. Jego miejsce zajmują takie określenia, jak: dewiacja, plaga społeczna, zagrożenie. Chcąc przedstawić stosunek Jana Pawła II do patologii życia małżeńskiego i rodzinnego przyjmuję, że patologiczne są te zjawiska lub postępowanie, które stanowią zagrożenie dla realizacji istoty małżeństwa i rodziny, bez względu na to, czy mają one charakter masowy i czy w naszej kulturze uważane są za patologiczne. Od tego znaczenia należy odróżnić pojęcie wchodzące w skład nazwy nauki zwanej patologią społeczną. Jest to nauka badająca zachowania i zjawiska społeczne będące w sprzeczności z aktualnie panującym w społeczeństwie systemem norm światopoglądowych i moralnych.

Motywy, dla którego Papież podejmuje problemy patologii małżeństwa i rodziny, jest przede wszystkim wskazywanie dróg prowadzących do spotkania z Bogiem, „uprzątnięcie” ich z niewłaściwego rozumienia oraz przestrzeganie przed zagrożeniami.

Źródłem, z którego korzystam przy opracowaniu tematu, są bardzo różne wypowiedzi Papieża. Można wyróżnić pięć kategorii źródeł. Jedną z nich są bezpośrednie wypowiedzi Jana Pawła II na powyższy temat, wraz z dokumentami Stolicy Apostolskiej wydanymi za jego pontyfikatu<sup>1</sup>. Wśród powyższych wypowiedzi trudno wskazać na takie, które prawie wyłącznie koncentrują się na patologii małżeństwa i rodziny. Jednym z nich jest *List do biskupów katolickich o duszpasterstwie osób homoseksualnych*. Drugim *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania*. Można wymienić tylko dwa dokumenty, które w sposób niejako bezpo-

\* Opracowanie powstało w ramach programu badawczego CPB 08.03. – II.4.

<sup>1</sup> *List do biskupów Kościoła katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych*, Kongregacja Nauki Wiary, Watykan 1986; *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania*, Kongregacja Nauki Wiary, Watykan 1987.

redni podejmują problemy patologii, ale warto zauważyć, że ich tytuły wskazują na zadania wobec nich, a nie negatywną ocenę. Drugi rodzaj dokumentów to te, które wyraźnie wymieniają niektóre z omawianych zjawisk. Należą do nich: *Familiaris consortio* – w części diagnostycznej i duszpasterskiej, *Karta praw rodziny* – niektóre jej rozdziały, *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości* – część ostatnia, wypowiedzi Papieża w ramach systematycznej katechezy, a także w czasie pielgrzymek do różnych krajów, również i w czasie kongresów<sup>2</sup>. Trzeci rodzaj źródeł to dokumenty, które omawiając określony problem nawiązują do spraw rodziny. Należy tutaj encyklika *Laborem exercens* oraz *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*<sup>3</sup>. W końcu czwarty rodzaj dokumentów to te, które nie są związane z problematyką małżeństwa i rodziny, ale mają zasadnicze znaczenie dla wyjaśnienia genezy patologii. Jest to adhortacja *Reconciliatio et paenitentia* oraz encyklika *Dominum et vivificantem*<sup>4</sup>. Piąty rodzaj dokumentów obok swojego zasadniczego tematu daje wskazania duszpasterskie. Należy tutaj wymienić adhortację *Catechesi tradendae*<sup>5</sup>.

Celem, który sobie stawiam, podejmując powyższy problem, jest zapoznanie ze stosunkiem Papieża do zjawisk patologii, pokazanie, co wnosi punkt widzenia nauczania Kościoła do patologii społecznej jako nauki, oraz przedstawienie, jakie wskazania duszpasterskie wynikają z nauczania Jana Pawła II.

Na podstawie wymienionych powyżej źródeł można przedstawić następujące zagadnienia, dotyczące patologii małżeństwa i rodziny:

- rodzaj omawianych patologii,
- przyczyny patologii oraz sposoby przeciwdziałania.

Ponadto podejmiemy problem roli nauczania Jana Pawła II dla patologii społecznej jako nauki.

## 1. RODZAJ OMAWIANYCH PATOLOGII

W odniesieniu do małżeństwa wymienia się we wskazanych wypowiedziach zjawiska patologiczne występujące przed zawarciem małżeństwa oraz w czasie trwania małżeństwa, a także powstawanie niewłaściwych form małżeństwa i rodziny.

<sup>2</sup> Adhortacja *Familiaris consortio*, Rzym 1981, w dalszym tekście występuje jako FC; *Karta praw rodziny*, Rzym 1983; *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości*, Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego, Rzym 1986; katechezy Jana Pawła II: *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Rzym 1986.

<sup>3</sup> Encyklika *Laborem exercens*, Rzym 1981, dalej występuje jako LE; *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, Kongregacja Nauki Wiary, Rzym 1986, w dalszym tekście występuje jako IChWW.

<sup>4</sup> Adhortacja *Reconciliatio et paenitentia*, Rzym 1984, dalej używany skrót RP; encyklika *Dominum et vivificantem*, Rzym 1986, dalej występuje jako DV.

<sup>5</sup> Adhortacja *Catechesi tradendae*, Rzym 1979.

Jeżeli chodzi o pierwszą grupę zjawisk, to zwraca się uwagę na popieranie rozwiązłości seksualnej przed małżeństwem<sup>6</sup>. Innym zagrożeniem jest tworzenie trudności w zawieraniu związku małżeńskiego, które mogą polegać na żądaniu np. zapłaty za żonę, niedopuszczaniu do związków osób wyznających różne religie lub dawaniu cichych poleceń, że pracując w danym rodzaju służby nie należy zawierać małżeństwa sakramentalnego. Bywają sytuacje, że osoby z obawy utraty świadczeń lub zbyt wysokiej zapłaty za obrzęd mogą nie zawierać małżeństwa. W poszczególnych krajach mogą wystąpić bardzo różne utrudnienia, zalecenia, przepisy<sup>7</sup>.

W przypadku zawartego związku małżeńskiego mogą mieć miejsce działania, które podważają tę wspólnotę. Należy do nich traktowanie życia intymnego wyłącznie jako źródła przyjemności i satysfakcji. „Patologiczność” wyraża się tu w uznaniu skutku pożycia małżeńskiego: przyjemności, satysfakcji, za jego istotę, z pominięciem zasadniczych funkcji życia seksualnego w małżeństwie, jakimi są tworzenie więzi oraz prokreacja. Ponadto takie podejście do pożycia małżeńskiego prowadzi do kolejnych patologii: traktowania partnera małżeńskiego jako przedmiotu użycia, ale także degradowania siebie z poziomu dysponowania sobą do poziomu bycia zdeterminowanym<sup>8</sup>. Ustawienie w centrum życia intymnego przyjemności wywołuje jeszcze inne patologie – odwołanie się do antykoncepcji czy sterylizacji<sup>9</sup>. Jak wskazują wypowiedzi Papieża, takie ustawienie miłości erotycznej w małżeństwie wywołuje jeszcze inne zjawisko, a mianowicie popieranie związków pozamałżeńskich i swobody seksualnej. W końcu należy wymienić tutaj rozwody<sup>10</sup>.

Jeżeli chodzi o niewłaściwe postacie małżeństwa, to wymienia się następujące: małżeństwa na próbę, rzeczywiste wolne związki (socjologia nazywa je kohabitanckimi – wspólne zamieszkanie, np. podczas studiów w Stanach Zjednoczonych), katolicy złączeni tylko ślubem cywilnym, rozwiedzeni, którzy zawarli nowy związek małżeński (FC, nr 80, a–e).

Z tego przeglądu patologii małżeństwa wynika, że dotyczy ona trwałości wspólnoty małżeńskiej oraz naruszenia istoty relacji między mężem i żoną w sferze życia intymnego. Jeśli chodzi o patologię rodziny, to należy wymienić przede wszystkim patologię w spełnianiu funkcji prokreacyjnej. Wyraża się ona w stosowaniu antykoncepcji i sterylizacji, a także przerywaniu ciąży, czyli zabijaniu poczętych dzieci. Wśród stosowanej antykoncepcji mamy taką jej postać (środki wczesnoporonne, spirale), która powoduje śmierć

<sup>6</sup> FC, nr 24; List apostolski Jana Pawła II *Do Młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodości*, Rzym 1985, nr 13.

<sup>7</sup> FC, nr 77, *Karta praw rodziny*, Rzym 1983, art. 1.

<sup>8</sup> FC, nr 17, 18, 22; *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, (17 IX 80, 12 XI 80), s. 166–175.

<sup>9</sup> FC, nr 30.

<sup>10</sup> *Prawo do życia dał im Bóg w dziedzictwo*, w: *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, s. 459–480.

poczętego dziecka. Do tego należy dołączyć zjawisko polegające na przerywaniu ciąży jako wyniku stwierdzenia przez diagnostykę prenatalną, że poczęte dziecko jest dotknięte deformacją lub chorobą dziedziczną<sup>11</sup>. Charakter patologiczny mają również próby sztucznego, tak heterologicznego, jak i homologicznego zapłodnienia<sup>12</sup>.

Mogą również wystąpić tendencje do tworzenia lub rzeczywiste realizowanie rodzin małodziejnych, co należy uznać za zjawisko patologiczne. Pojawia się również zjawisko powstawania rodzin osób małoletnich, niesamodzielnych, na ogół nietrwałych, a także rodzin samotnych matek „z przypadku” lub świadomego wyboru (FC, nr 80, a–e). Patologią w sferze funkcjonowania rodzin jest brak władzy w rodzinie, podziału ról czy konieczność pracy kobiet poza domem (FC, nr 23, 25; LE, nr 19). Jest szereg zjawisk zewnętrznych, które zagrażają rodzinie. Wskażę tutaj: pomoc głodującym za cenę przyjęcia programu antykoncepcyjnego (FC, nr 30), brak mieszkań, narzucanie obowiązkowego systemu wychowawczego, usunięcie wychowania religijnego ze szkół, ograniczenie zrzeszania się rodzin<sup>13</sup>. Ogólnie można powiedzieć, że patologia rodziny to przede wszystkim patologia funkcji prokreacyjnej, często określana patologią struktury i warunków ekonomiczno-społecznego życia.

## 2. UJĘCIE PRZYCZYN PATOLOGII PRZEZ PAPIEŻA JANA PAWŁA II

Kościół w swoim nauczaniu służy zbawieniu każdego człowieka i całego świata. Z uwagi na ten cel określa drogi prowadzące do jego osiągnięcia, przestrzega przed tym, co utrudnia człowiekowi spotkanie z Bogiem. Powyżej wskazałam, że Jan Paweł II wypowiada się na temat wielu zjawisk określanych mianem patologicznych. Papież zabierając głos, ujawnia jednocześnie i to, co może stanowić ich przyczynę. Porządkując je stwierdzamy, że są one bardzo liczne i różnej jakości, dotyczą różnych płaszczyzn życia człowieka. Można je podzielić na tkwiące w człowieku i na te, które są poza nim i wpływają na jego postępowanie. O tych ostatnich Jan Paweł II w encyklice *Sollicitudo rei socialis* mówi jako o strukturach grzechu<sup>14</sup>. Do pierwszej grupy przyczyn można zaliczyć stałą niejako dyspozycję człowieka do działania grzesznego, niewłaściwego korzystania z wolności. Na problem ten zwraca uwagę m.in. encyklika *Dominum et vivificantem* oraz *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*.

<sup>11</sup>Tamże; *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania*, I, nr 2.

<sup>12</sup>Tamże, II, III.

<sup>13</sup>FC, nr 6, 30, 67, 72; *Karta praw rodziny*, art. 7, 10, 11.

<sup>14</sup>RP, nr 13; *Sollicitudo rei socialis*, nr 36.

W tym ostatnim dokumencie Papież mówi, że grzech stanowi źródło podziału i ucisku (por. nr 37). Mieszczą się w tym stwierdzeniu wszelkie fakty z zakresu patologii społecznej: przemoc, terroryzm, pozbawienie wolności całych narodów. W encyklice *Dominum et vivificantem* część druga zatytułowana jest *Duch, który przekonywa świat o grzechu* i stanowi zasadnicze wyjaśnienie tych zagadnień. Zacytujmy fragment z tej encykliki: „ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciw ciału” (nr 55), i w innym miejscu: „Walka ta należy do dziedzictwa grzechu, jest jego następstwem i równocześnie je potwierdza. Stanowi część codziennego doświadczenia. Apostoł pisze: «Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie [...], pijaństwo, hulanki i tym podobne»” (nr 55). Wymienia jednakże nie tylko grzechy, które można by określić jako „cielesne”, ale także i inne, „jak np. nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie [...], pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, zazdrość” (nr 55). Grzech więc prowadzi do rozwiązłości seksualnej, prostytucji, rozwodów, konfliktów.

Mówiąc o grzechu jako pierwotnej przyczynie niewłaściwego, należy czytać – patologicznego postępowania człowieka, Papież przestrzega przed redukowaniem go do pojęcia grzechu społecznego. Pojęcie to w ujęciu współczesnego człowieka oznacza często obarczenie odpowiedzialnością za grzech ludzki struktur społecznych sił zewnętrznych w stosunku do człowieka. W adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* Jan Paweł II mówi: „Kościół, jeżeli mówi o grzechu społecznym, ma na myśli nagromadzenie wielu grzechów osobistych. Chodzi o grzechy najbardziej osobiste: tego, kto powoduje lub popiera nieprawość dla uniknięcia lub usunięcia czy przynajmniej ograniczenia pewnych form zła społecznego, [...] z lenistwa, z lęku czy też w wyniku zmowy milczenia lub zamaskowanego udziału w złu, albo z obojętności; tego, kto zasłania się twierdzeniem o niemożliwości zmiany świata, i również tego, kto usiłuje wymówić się od trudu czy ofiary, podając różne racje wyższego rzędu. Prawdziwie odpowiedzialne są więc osoby” (nr 16). W rzeczowej adhortacji Jan Paweł II wskazuje na fakt utraty poczucia grzechu u współczesnego człowieka (nr 18). Przykładem są tu przychyłne interpretacje predyspozycji homoseksualnej, tak dalece, że niektórzy posuwają się aż do uznania jej za obojętną lub nawet dobrą<sup>15</sup>, a także nazywanie humanizmem oraz postępowaniem zabijanie nie narodzonych dzieci<sup>16</sup>.

Przyczyną utraty poczucia grzechu jest według Papieża sekularyzm odrywający człowieka od Boga. Człowiek poszukujący „całkowitej autonomii i samowystarczalności neguje Boga i neguje siebie samego. Alienacja w stosunku do prawdy o istocie człowieka jako stworzenia umiłowanego przez Boga jest źródłem wszelkich innych alienacji. Negując lub usiłując zanego-

<sup>15</sup> *List do biskupów katolickich o duszpasterstwie osób homoseksualnych.*

<sup>16</sup> *Dar ducha „przerastania” siebie i przekształcania świata, Do młodzieży Bolonii, 18 IV 1982.*

wać Boga jako Zasadę i jako Cel, człowiek narusza głęboko swój ład i swoją wewnętrzną równowagę, a także równowagę społeczeństwa, a nawet widzialnego stworzenia” (IChWW, nr 38). Zagadnienie nieuznawania Boga wyzwała namiętności, powoduje nierównowagę i wewnętrzne konflikty człowieka. „Stąd w sposób nieunikniony rodzi się nieład naruszający życie rodzinne i społeczne, swoboda seksualna, niesprawiedliwość, zabójstwo” (IChWW, nr 39). „Uznając siebie za własne centrum, grzesznik stara się siebie samego potwierdzić i zaspokoić swoje pragnienie nieskończoności, posługując się rzeczami, bogactwem, przyjemnościami i pogardą dla innych ludzi, których niesprawiedliwie ograbia i traktuje jako rzeczy lub narzędzia. Tym sposobem przyczynia się ze swej strony do tworzenia struktur wyzysku i zniewolenia, które skądinąd starał się napiętnować” (IChWW, nr 42). Przytoczone teksty wskazują, że oderwanie człowieka od Boga oznacza naruszenie jego istoty, co prowadzi do utraty wewnętrznej równowagi. Niewłaściwe postępowanie wynika nie tylko z faktu utraty umiejętności rozróżniania dobra i zła, ale w najgłębszym wymiarze po prostu z czynienia zła, a więc grzechu.

Wskazane „pierwsze” przyczyny patologicznego postępowania człowieka znajdują, jeżeli tak można powiedzieć, sojuszników, którzy je wspierają, chodzi oczywiście o wspieranie człowieka w grzechu, słabości, w jego grzeszności. Są nimi: fałszywe koncepcje człowieka, relacji małżeńskich, polegające zwłaszcza na aspektowym traktowaniu tych rzeczywistości. Wkraczamy w ten sposób w następną grupę przyczyn patologii.

Brak właściwej prawdy o człowieku wyraża się chociażby w podkreśleniu, że człowiek ma potrzebę zaspokajania głodu z pominięciem potrzeby wartości czy też potrzeb transcendentnych, których brak jest przyczyną np. narkomanii. Aspektowe ujęcie to odwoływanie się np. tylko do wiedzy biologiczno-przyrodniczej w wyjaśnianiu relacji między kobietą i mężczyzną<sup>17</sup>. Papież mówi o „powstaniu dwuznaczności na skutek niektórych wyników wiedzy ludzkiej”. Na przykład psychologia wysuwa potrzebę nieobwiniania człowieka. „Ekstrapolacja kryteriów wiedzy socjologicznej prowadzi do zrzućenia na społeczeństwo wszelkich win. Antropologia kulturalna przez wyolbrzymienie uwarunkowań wpływów środowiskowych i historycznych ogranicza odpowiedzialność człowieka. Etyka płynąca z relatywizmu historycznego – relatywizuje normę moralną. Błędy wychowania i grzech środki masowego przekazu utożsamiają z chorobliwym poczuciem winy lub zwykłym przekroczeniem norm i przepisów prawnych” (RP, nr 18). Sojusznikiem w podtrzymywaniu w grzechu są również nurty filozoficzno-etyczne, jak np. permissywizm, hedonizm, konsumpcjonizm. „Opór stawiany Duchowi Świętemu [...] znajduje niestety swój [...] wymiar zewnętrzny, zobiekty-

<sup>17</sup> Tworzenie klimatu sprzyjającego czystości, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 273; *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości*, nr 104.

wizowany jako treści kultury i cywilizacji, jako system filozoficzny, jako ideologia, jako program postępowania: kształtowania ludzkich zachowań” (DV, nr 56). Wymieniane ideologie są odpowiedzialne za kreowanie postaw, które prowadzą do patologicznych zachowań.

Papież w swoich wypowiedziach nie lekceważy także warunków zewnętrznych i ich oddziaływania na właściwe postępowanie człowieka. Jan Paweł II, zwracając uwagę na znaczenie czynników zewnętrznych w kształtowaniu się niewłaściwego postępowania ludzi, wyróżnia wadliwe struktury społeczne, które prowadzą do osamotnienia człowieka, braku komunikatywności, co między innymi popycha do narkomanii (por. DV, nr 56). W świecie występują różne formy zniewolenia ludzi przez środki psychologiczne, przemoc słów, manipulacje informacją lub programy gospodarcze (por. FC, nr 30).

Tak przedstawia się zarys przyczyn patologii w ujęciu Jana Pawła II. Można je wszystkie ująć w postaci linii prowadzącej od najgłębszych pokładów serca do czynników zewnętrznych, które z jednej strony są rezultatem słabości człowieka, z drugiej zaś są świadomie inspirowane przez „władcę tego świata”. Jan Paweł II przedstawiając przyczyny grzesznego postępowania człowieka zwraca uwagę również na jego dalekosiężne skutki. W encyklice *Dominum et vivificantem* pisze następująco: „W Pawłowe przeciwstawienie «ducha» i «ciała» wpisane jest również przeciwstawienie «życia» i «śmierci». [...] Trzeba dodać, że na horyzoncie współczesnej cywilizacji – zwłaszcza tej najbardziej rozwiniętej w sensie naukowo-technicznym – znaki i sygnały śmierci stały się szczególnie obecne i częste”. Na przykład wyścig zbrojeń, zagłada nuklearna, obrazy nędzy, śmiercionośny głód, upowszechnienie praktyk odbierania życia ludziom przed ich narodzeniem, przed nadejściem śmierci naturalnej, wojny, które niosą śmierć ludziom, terroryzm o charakterze międzynarodowym. Są to tylko zarysy obrazu śmierci (por. nr 57).

Przedmiotem nauczania Jana Pawła II, jak to starałam się przedstawić, są wszystkie przejawy patologii małżeństwa i rodziny. Cechą charakterystyczną ujęcia tej problematyki jest mówienie o niewłaściwym postępowaniu człowieka, a nie o jakimś bezosobowym zjawisku, jak to ma miejsce w patologii społecznej. Nie jest to jednak oskarżenie człowieka. Wręcz przeciwnie, Papież zwraca uwagę, że nie można nikogo dyskryminować ani izolować, separować się np. od rodzin niepełnych. Uznanie, że patologia wyraża niewłaściwe postępowanie człowieka, prowadzi do poszukiwania jej przyczyn w nim samym, tzn. w dotkniętej grzechem naturze człowieka, częściowo determinowanej czynnikami zewnętrznymi. Drogą do uzdrowienia powinna być przemiana serca człowieka.

Jan Paweł II wiele miejsca poświęca problemom pomocy człowiekowi z uwagi na jego niewłaściwe postępowanie. Na plan pierwszy wysuwa konieczność przedstawiania zgodnej z prawdą koncepcji człowieka i rzeczywistości. W związku z tym Papież wyjaśnia szereg pojęć, między innymi wzajemne

stosunki między kobietą i mężczyzną w małżeństwie. Wskazuje na ich aspekt moralny. Przykładem może być także problem ujęcia istoty ciała człowieka, jego spontaniczności i degradującej w tym aspekcie roli antykoncepcji<sup>18</sup>. Papież zwraca uwagę na to, że pod wpływem Ducha Świętego ludzie jako osoby, odkrywając Boski wymiar swego istnienia i życia, zdolni są wyzwalać się od różnorodnych determinizmów (por. DV, nr 60). Najbardziej jednak ważnym działaniem jest przekonanie ludzi o grzechu, o tym, że należy dostrzec swoją grzeszność, a co za tym idzie – kształtować sumienie, także w skali społecznej (por. RP).

W odniesieniu do szczególnych przypadków Papież zaleca specjalną troskę duszpasterską, w której należy odwołać się do specjalistów, np. lekarzy czy psychologów<sup>19</sup>. Przykładem może być tutaj duszpasterstwo osób homoseksualnych czy rodzin rozwiedzionych lub im podobnych. W przypadku rodzin rozwiedzionych Jan Paweł II zachęca do podtrzymywania życia religijnego w postaci modlitwy, uczęszczania na mszę św., czytania Pisma św. (FC, nr 80, 81, 84). W niektórych sytuacjach, jak np. matek samotnie wychowujących dzieci, zachodzi potrzeba niesienia konkretnej pomocy<sup>20</sup>. Proponowane przez Papieża środki rozwiązywania patologii mają przede wszystkim charakter duszpasterski i zwrócone są do człowieka, który błądzi. Człowiekowi temu winna towarzyszyć atmosfera stałej, serdecznej troski.

Podsumowując to, co dotychczas zostało powiedziane o nauczaniu papieża Jana Pawła II na temat patologii, należy stwierdzić, że Ojciec Święty dostrzega problemy z nią związane. Widząc je i niepokojąc się wynikającymi z nich zagrożeniami zarówno dla człowieka, jak i społeczeństwa, przyjmuje stałą koncepcję ich wyjaśniania. Jest ona oparta na koncepcji istoty człowieka oraz jego relacji do innych osób i do Boga. W jej świetle rozpoznawane są przyczyny patologii i ustalone środki zaradcze. Każdy z dokumentów, do którego się odwoływałam, wskazuje również na sposoby leczenia skrzywień w życiu indywidualnym i społecznym. Ogólnie można powiedzieć, że Jan Paweł II proponuje: w aspekcie indywidualnym uznanie siebie grzesznikiem, odrzucenie grzechu, także i społecznego, nieustanne nawracanie się oraz przyłgnięcie do dobra; w aspekcie społecznym zaś przedstawianie pełnej prawdy o człowieku oraz tworzenie warunków godziwego życia rodzinnego.

### 3. NAUCZANIE JANA PAWŁA II A PATOLOGIA SPOŁECZNA JAKO NAUKA

Wszystko, co zostało powiedziane powyżej, pozwoliło na wyjaśnienie, jak ujmuje problemy patologii małżeństwa i rodziny Jan Paweł II. Co wnosi powyższe ujęcie zagadnień do patologii społecznej jako nauki?

<sup>18</sup> *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, s. 187 i in., 459 i in.

<sup>19</sup> *List do biskupów katolickich*, nr 17.

<sup>20</sup> *Miłość i zaufanie do rodzącego się życia*, „Currenda” 29 (1979) 5-8.



Przedmiotem patologii społecznej są zachowania lub sytuacje czy też funkcjonowanie jakiegoś systemu społecznego, które pozostają w sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, akceptowanymi w danej społeczności. Kwalifikacja zachowań jako patologiczne jest zależna od aktualnych ocen w danym społeczeństwie. Nie ma zatem w tej nauce stałych norm. Patologia społeczna opisuje zjawiska będące jej przedmiotem, próbuje wyjaśnić ich powstawanie, a także wskazać ich związek ze zjawiskami, procesami i przemianami społecznymi. W wymienionych procesach poznawczych patologia społeczna odwołuje się do prawidłowości ustalanych przez socjologię. Rozpoznanie, jakiego dokonuje patologia społeczna, służy profilaktyce społecznej, a także planowaniu działań w walce z tymi zjawiskami. Są to propozycje zwrócone do organizowania życia społecznego lub jego melioracji. Patologia społeczna gromadzi wiedzę na podstawie badań. Zgromadzone fakty służą do budowy odpowiednich teorii. Niejednokrotnie w ich wyjaśnianiu odwołuje się do teorii socjologicznych.

W nauczaniu Kościoła podstawą wyodrębniania zjawisk, określanych jako patologiczne, jest porównanie określonego postępowania człowieka lub wspólnoty z normą moralną, odzwierciedlającą zgodne z prawdą dobro osoby czy społeczności. Kryterium podstawowe zatem ma charakter stały.

Kiedy mówimy o patologii małżeństwa i rodziny, to patologia społeczna zalicza do niej: rozwody, sieroctwo, pozbawienie praw rodzicielskich, prostytutkę.

W ujęciu Papieża są nimi także: rozwiązłość seksualna, stosunki pozamałżeńskie, antykoncepcja, sterylizacja, przerywanie ciąży, sztuczne zapłodnienie, różne kategorie małżeństw na próbę i czasowych, rozwody, macierzyństwo poza małżeństwem; a dalej: ograniczenie praw zawierania małżeństwa, praw wychowania dzieci, zrzeszania się, brak płacy rodzinnej lub mieszkania.

W wyjaśnianiu przyczyn zjawisk, o których mówimy, patologia społeczna odwołuje się do teorii socjologicznych, które wyjaśniają mechanizmy funkcjonowania i powstawania zjawisk patologicznych. W ujęciu nauczania społecznego Kościoła przyczyną zjawisk patologicznych jest niezgodne z potencjalnością osoby ludzkiej postępowanie człowieka lub działania podejmowane w skali społecznej, nieuwzględnianie i nieliczenie się z potrzebami osobowymi człowieka, jego prawami. Propozycje przeciwstawiania się patologii społecznej odpowiadają sposobowi widzenia przyczyny tych zjawisk w obydwu naukach.

Patologia społeczna i katolicka nauka społeczna korzystają z różnych źródeł w gromadzeniu wiedzy. Można powiedzieć, że obydwie nauki mogą sobie służyć. Katolicka nauka społeczna uzyskuje od patologii społecznej wiedzę o aktualnie występujących zjawiskach patologicznych i mechanizmach społecznych, które je powodują. Natomiast do patologii społecznej wnoszone są przez naukę społeczną Kościoła nowe aspekty wyjaśniające

przyczyny zaburzeń w życiu społecznym, a także stałe oceny tych przyczyn.

Podsumowując można powiedzieć:

1. Jedno i drugie podejście do zjawisk, określanych jako patologiczne, widzi w nich zagrożenie. Nauczanie Kościoła wskazuje, że jest to zagrożenie człowieka, a w konsekwencji małżeństwa, rodziny, społeczeństwa. Patologia społeczna widzi w omawianych zjawiskach zagrożenie społeczne.

2. Widzenie przyczyn jest różne. W ujęciu Jana Pawła II prowadzi od wnętrza człowieka do uwarunkowań zewnętrznych. Te ostatnie podkreśla głównie patologia społeczna. Nie pomija ich również nauczanie Kościoła.

3. Przeciwwstawienie się tym zjawiskom w ujęciu Papieża to przemiana serca człowieka, a także, na co kładzie nacisk również patologia społeczna, zapewnienie praw oraz odpowiednich warunków życia społecznego.